

SŁOWO PANA

TEMAT: Zaprzyjaźnieni z cnotami

ROZWAŻANIE

Cnoty są jak wewnętrzna melodia serca, która upodabnia nas do Chrystusa. Nie są tylko zbiorem zasad moralnych, ale odbłaskiem Jego życia w nas. Człowiek cnotliwy nie działa mechanicznie ani z lęku przed karą, lecz z głębokiego pragnienia dobra i prawdy.

Św. Paweł wzywa, by „zrzucić z siebie dawnego człowieka” i „oblec nowego”, stworzonego na obraz Boga. To proces, który trwa całe życie — wymagający cierpliwości, wyrzeczenia, wytrwałości. Cnoty uczą harmonii między rozumem, wolą i uczuciami; porządkują naszą wolność, prowadząc do prawdziwej radości.

Jan Paweł II mówi, że człowiek dojrzały duchowo czyni dobro, bo upodobił się do dobra, a Papież Franciszek przypomina, że świętość jest stylem życia, utkanym z małych gestów miłości.

Kiedy pozwalamy cnotom wzrastać, otwieramy się na głębszą relację z Bogiem i z ludźmi. Wtedy nasze wybory stają się bardziej świadome, a miłość bardziej konsekwentna. Na końcu tej drogi nie stoi doskonałość bez skazy, ale serce coraz bardziej podobne do Serca Chrystusa — pełne pokoju i gotowe do daru z siebie.

PISMO ŚWIĘTE

„Jako więc wybrańcy Boży, święci i umiłowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśli by miał ktoś zarzut przeciw drugiemu. Jak Pan wybaczył wam, tak i wy. Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A w sercach waszych niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym ciele; i bądźcie wdzięczni!”

[Kol 3,12-15]

„I właśnie dlatego dołóżcie wszelkich starań i połączcie z wiarą — cnotę, z cnotą — poznanie, z poznaniem — opanowanie, z opanowaniem — wytrwałość, z wytrwałością — pobożność, z pobożnością — braterską życzliwość, z życzliwością — miłość. Gdy bowiem będą one w was i będą się pomnażały, nie dopuszczą do tego, abyście byli bezczynni i bezużyteczni w poznaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa.”

[2 P 1,5-8]

„Owocem zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa. A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniemi. Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy.”

[Ga 5,22-25]

„W końcu, bracia, wszystko, co prawdziwe, co szlachetne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługujące na uznanie — jeśli jest jakaś cnota i chwalebny czyn — o tym myślcie! Czyńcie to, czego się nauczyliście i co przyjęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.”

[Flp 4,8-9]

„Zrzucić z siebie dawnego człowieka wraz z jego wcześniejszym postępowaniem, którego gubią zwodnicze żądze, a odnowić się duchem w waszym myśleniu i oblec człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.”

[Ef 4,22-24]

KATECHIZM

„Cnota jest trwałą dyspozycją do czynienia dobra. Cnota pozwala osobie nie tylko spełniać dobre czyny, ale dawać z siebie to, co najlepsze. Człowiek cnotliwy skłania się ku dobru ze wszystkich sił zmysłów i duchowych. Cnota dąży do dobra z łatwością, radością i pewnym mistrzostwem życia moralnego.”

[KKK 1803].

„Cnoty ludzkie nabywa się wysiłkiem ludzkim. Są one owocami i załączkami czynów moralnie dobrych; uzdalniają wszystkie władze człowieka do udziału w życiu Bożym.”

[KKK 1810].

CZAS DZIELENIA

- Jak rozumiem bycie „nowym człowiekiem” stworzonym na obraz Boga? W czym dziś szczególnie potrzebuję odnowy serca i myślenia?
- Jakie cnoty stają się dla mnie najbardziej widoczne i ważne w codziennych wyborach? Co pomaga mi je rozwijać?
- Kiedy w ostatnim czasie doświadczyłem, że wybór dobra przyniósł mi pokój wewnętrzny? Co mi wtedy pomogło wytrwać?
- Jak mogę jeszcze bardziej „przyoblec się” w miłość i inne cnoty, aby moje życie stawało się bardziej świadectwem wiary i nadziei dla innych?

NAUCZANIE KOŚCIOŁA

„W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie daje, lecz któremu powinien być posłuszny. Jego głos, nieustannie wzywający do miłowania i czynienia dobra, a unikania zła, rozbrzmiewa w odpowiedniej chwili w uszach serca: czyń to, tamtego unikaj. Człowiek bowiem ma w swym sercu wypisane przez Boga prawo, posłuszeństwo któremu stanowi o godności ludzkiej i według którego będzie sądzony. Sumienie jest najbardziej ukrytą i najtajniejszą częścią człowieka, sanktuarium, gdzie przebywa sam na sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w jego wnętrzu. Dzięki sumieniu w zadziwiający sposób ujawnia się to prawo, którego wypełnienie prowadzi się do miłości Boga i bliźniego. Wierność sumieniu chrześcijanie łączą z miłością i cnotą.”

(Sobór Watykański II, *Gaudium et spes* 16)

„Człowiek dojrzały duchowo, czyli człowiek cnotliwy, to ten, kto w sposób wolny czyni dobro, ponieważ wewnętrznie upodobał się do dobra. Człowiek osiąga tę doskonałość moralną, kiedy jego wolność zostaje podporządkowana prawdzie i dobrowolnie podąża za prawdziwym dobrem. Czyny moralnie dobre, które są wyrazem i owocem takiej dojrzałości, kształtują życie moralne człowieka i umacniają jego wolność, skłaniając go do coraz pełniejszego wybierania i miłowania dobra. Z drugiej strony, czyny moralnie złe osłabiają wolność, powodują zranienie człowieka i jego otwarcia na pełnię życia. Wolność bowiem, odrzucając prawdę, przestaje być sobą i niszczy samą siebie. Dojrzałość moralna zakłada wzrastanie w cnotach, które umacniają skłonność do dobra, a w konsekwencji — nadają człowiekowi swoiste „podobieństwo” do Boga, który jest najwyższym Dobrem.”

(Jan Paweł II, *Veritatis splendor* 52)

„Pan «wybrał nas, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem w miłości» (Ef 1,4). Świętość nie jest niczym innym jak życiem w pełni miłości, a na tym właśnie polega owocność chrześcijańska. Miłość wyraża się w cnotach i w aktach miłosierdzia. Dlatego świętość jest również odważnym i cierpliwym daniem świadectwa w codzienności, przeżywaniem małych gestów miłości, z których utkane jest nasze życie. Świętość to nie suma dobrych uczynków, które czynimy, ale głęboki sposób istnienia, kształtowany przez Ducha Świętego.”

(Franciszek, *Gaudete et exultate* 25)